

Sygn. akt I ACa 928/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 grudnia 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Wojciech Kościółek
Sędziowie:	SSA Barbara Górczanowska (spr.) SSA Paweł Rygiel
Protokolant:	sekretarz sądowy Katarzyna Rogowska

po rozpoznaniu w dniu 18 grudnia 2013 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa A. K.

przeciwko Firmie (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w K.

o ustalenie

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Gospodarczego w Krakowie

z dnia 20 marca 2013 r. sygn. akt IX GC 415/12

1. **oddala apelację;**

2. **zasądza od powódki na rzecz strony pozwanej kwotę 450 zł (czterysta pięćdziesiąt złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.**

UZASADNIENIE

wyroku Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 18 grudnia 2013 r.

Powódka A. K., prowadząca działalność gospodarczą pod firmą (...) w G., domagała się ustalenia, że przysługuje jej prawo do nazwy (...), którą to nazwą posługuje się również strona pozwana Firma (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w K. oraz zwrotu kosztów postępowania według norm przepisanych. Powództwo powódka opierała o przepis art. 43¹⁰ k.c., wywodząc swój interes prawny z zobowiązania nałożonego na nią przez Urząd Patentowy Rzeczypospolitej Polskiej postanowieniem z dnia 1 marca 2012 r., sygn. Sp.282/11, w toku postępowania o unieważnienie prawa ochronnego nr R- (...) dotyczącego słowno-graficznego znaku towarowego (...) udzielonego na rzecz pozwanej Spółki.

Strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powódki na swoją rzecz kosztów procesu zarzucając, że jej przysługuje prawo pierwszeństwa do nazwy (...). Dodatkowo zarzuciła brak interesu prawnego powódki w niniejszym postępowaniu, skoro zgodnie z art. art. 43¹⁰ k.c. może ona uzyskać ochronę prawną w drodze powództwa o świadczenie.

Wyrokiem z dnia 20 marca 2013r. Sąd Okręgowy w Krakowie Wydział IX Gospodarczy oddalił powództwo i zasądził od powódki na rzecz strony pozwanej koszty postępowania w kwocie 617 zł.

Uzasadniając rozstrzygnięcie Sąd Okręgowy podał, że zarówno powódka A. K. jak i strona pozwana Firma (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w K. prowadzą działalność gospodarczą w zakresie usług rachunkowo-księgowych. Przed Urzędem Patentowym RP toczy się postępowanie z wniosku powódki o unieważnienie prawa ochronnego nr R- (...) dotyczącego słowno-graficznego znaku towarowego (...), udzielonego na rzecz pozwanej spółki, J. Ż. prowadzącego działalność gospodarczą pod nazwą (...) Biuro Rachunkowości i (...) w K. oraz R. Ż. prowadzącej działalność gospodarczą pod nazwą (...) Biuro Rachunkowości i (...) w K. (sygn. Sp. 282/11). Według ustaleń Sądu Okręgowego powódka prowadzi działalność gospodarczą od dnia 1 lipca 1995 r., przy czym wpis do ewidencji działalności gospodarczej pod nazwą „A. – (...)” dokonany został z dniem 23 czerwca 1995 r. W pierwotnie zgłoszonym wniosku o rejestrację działalności powódka podała nazwę (...). Powódka do chwili obecnej prowadzi działalność gospodarczą, przy czym posługując się nazwą „A. – (...)” działalność polegającą na wykonywaniu usług księgowych zaczęła faktycznie wykonywać we wrześniu 1995 r., a w okresie poprzedzającym, po dokonanej już rejestracji, dopiero organizowała swoją firmę. W dniu 12 czerwca 1995 r. powódka wynajęła lokal użytkowy z przeznaczeniem na działalność usługową w zakresie księgowości i konsultingu, przy czym podpisując umowę najmu powódka nie posługiwała się jeszcze nazwą firmy.

Sąd pierwszej instancji następnie ustalił, że pozwana Spółka została utworzona w dniu 22 czerwca 1995 roku, kiedy to wspólnicy H. Ż., J. Ż. i R. Ż. zawiązali aktem notarialnym umowę spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, a w dniu 27 czerwca 1995 r. spółka została wpisana do sądowego rejestru handlowego. Od samego powstania pozwana spółka ma siedzibę w K. i posługuje się adresem ul. (...). Utworzona spółka kapitałowa, która rozpoczęła faktyczną działalność bezpośrednio po uzyskaniu wpisu do rejestru handlowego, była rozwinięciem prowadzonej wcześniej działalności gospodarczej przez tych samych wspólników, o takim samym przedmiocie działania i pod takim samym adresem, tyle że w formie spółki cywilnej. Wspólnicy J. Ż., R. Ż. i H. Ż. prowadzili działalność gospodarczą pod firmą (...) Biuro Rachunkowości i (...) już od dnia 1 marca 1992 roku. Ponadto klienci których obsługiwali jeszcze działając w formie spółki cywilnej, stali się również klientami nowopowstałej spółki z ograniczoną odpowiedzialnością. H. Ż. będąc wspólnikiem zarówno spółki cywilnej jak i spółki z ograniczoną odpowiedzialnością (...) prowadziła działalność gospodarczą jako Biuro Rachunkowości i (...) pod firmą (...) już od dnia 1 marca 1991 r. Według ustaleń Sądu Okręgowego strona pozwana, tj. Firma (...) sp. z o.o. z siedzibą w K. wraz z przedsiębiorcami J. Ż. oraz R. Ż. działającymi jako Biuro Rachunkowości i (...) s.c. posiadają wspólne prawo do znaku towarowego słowno-graficznego A. – nr (...) od dnia 11 grudnia 2003 roku. Pozwana spółka ma zasięg ogólnokrajowy, ale przede wszystkim obsługuje klientów lokalnych, zaś nazwę A. upubliczniła posługując się nią nieprzerwanie w swej działalności, a także w postaci ogólnopolskich reklam. Działająca równolegle z nią do chwili obecnej spółka cywilna także posiada identyfikację graficzną A. w postaci szyldu i neonu. Nadto obie spółki w korespondencji z klientami cały czas posługują się nazwą A.. W kontaktach pozwanej spółki klienci nigdy nie odwoływali się do działalności gospodarczej powódki w zakresie usług rachunkowo-księgowych.

W rozważaniach prawnych Sąd Okręgowy wskazał, że stosownie do treści art. 43² § 1 k.c. każdy przedsiębiorca działa pod firmą. Firmą osoby fizycznej zgodnie z art. 43⁴ k.c. jest jej imię i nazwisko, ale oprócz tego firma może zawierać inne elementy wskazujące na przykład na przedmiot działalności, czy inne określenia, w tym skróty lub nazwy fantazyjne. Powszechnie przyjmuje się, że nazwa przedsiębiorcy służy jego identyfikacji i indywidualizuje go w obrocie prawnym i gospodarczym, a nadto spełnia funkcję reklamową. Przyjmuje się również, że nazwa przedsiębiorcy zawiera pewne informacje o cechach i przymiotach prowadzonej działalności, a więc ułatwia rozpoznanie na rynku i stanowi istotny element budowy wizerunku i renomy. W niniejszej sprawie elementem wyróżniających firmę powódki

obok jej imienia i nazwiska jest człon A. występujący w nazwie prowadzonej przez nią działalności, a poprzez który była i jest identyfikowana w obrocie gospodarczym. Również pozwana Spółka od lat działa w branży usług księgowo-rachunkowych pod nazwą, która posiada taki sam człon wyróżniający (...). Z materiału dowodowego wynika, że w obrocie po raz pierwszy tej nazwy, bo co najmniej od 1992 r. używali wspólnicy pozwanej spółki, prowadzący równolegle działalność w zakresie tych samych usług w formie spółki cywilnej. Wprawdzie nie wystąpiło proste następstwo prawne, np. poprzez przekształcenie organizacyjne lub zmiana formy prawnej, ale w istocie wspólnicy pozwanej spółki kontynuowali w jej ramach dotychczasową działalność w zakresie usług rachunkowo-księgowych. Wskazuje na to przejmowanie przez pozwaną spółkę klientów wcześniej obsługiwanych przez jej wspólników w ramach spółki cywilnej. Niewątpliwie utworzenie spółki prawa handlowego przez wspólników spółki cywilnej było zamierzone i miało na celu przekształcenia formy prawnej prowadzonej działalności w granicach wówczas obowiązującego prawa, które nie dopuszczało przekształcenia spółki cywilnej w kapitałową. W ocenie Sądu jednak było to faktyczne następstwo, skoro nie uległ zamianie przedmiot działalności, krąg wspólników, grupa klientów oraz siedziba i miejsce prowadzenia działalności. Na uwagę zasługuje również i ta okoliczność, iż wspólnicy pozwanej spółki są spokrewnieni i ich firmy mają charakter rodzinny.

Sąd pierwszej instancji podkreślił, że pozwana spółka z ograniczoną odpowiedzialnością została zawiązana 22 czerwca 1995 r., a więc zanim powódka nie tylko zarejestrowała swoją działalność (1 lipca 1995 r.), ale i faktycznie zaczęła ją prowadzić (wrzesień 1995 r.). W tych okolicznościach zdaniem Sądu Okręgowego nie ulega wątpliwości, że pozwana spółka nie skopiowała od powódki nazwy fantazyjnej swej firmy (...), wywodząc ją zapewne od angielskiego słowa „(...)”, ale w istocie jako pierwsza użyła jej w obrocie.

Jednakże Sąd Okręgowy przede wszystkim uznał, iż powódka nie posiada interesu prawnego w wytoczeniu niniejszego powództwa, w rozumieniu art. 198 k.p.c., na którym opiera swoje roszczenie. Interes prawny zachodzi jeżeli sam skutek jaki wywoła uprawomocnienie się wyroku ustalającego zapewni stronie powodowej ochronę jej prawnie chronionych interesów, czyli zakończy definitywnie spór istniejący lub przewencyjnie zapobiegnie takiemu sporowi w przyszłości. Powódka interes prawny upatruje w prejudycjalnym rozstrzygnięciu sądu cywilnego dla toczącego się postępowania przed organem administracyjnym tj. Urzędem Patentowym RP o unieważnienie wspólnego prawa ochronnego na słowno – graficzny znak towarowy A.. Jednakże w ocenie Sądu nawet wyrok uwzględniający powództwo nie będzie wystarczający dla zakończenia sporu i przyznania powódce wyłącznego prawa do używania nazwy „(...)”, albowiem uczestnikami sporu nie są wszystkie podmioty które nazwę tę stosują. Sąd zauważył, że w postępowaniu administracyjnym obok powódki i pozwanej spółki uczestniczą również J. Ż. i R. Ż. jako wspólnicy spółki cywilnej (...) w K.. Nadto interes prawny w ustaleniu nie zachodzi gdy prawo podmiotowe może być chronione innymi środkami prawnymi. Zdaniem Sądu skoro ochrona roszczeń powódki związanych z prawem do nazwy A. może być realizowana w drodze powództwa na podstawie art. 43¹⁰ k.c. nie zasługuje na uwzględnienie powództwo oparte na art. 189 k.p.c.

W tym stanie rzeczy Sąd oddalił powództwo uznając je za niezasadne, orzekając o kosztach postępowania stosownie do wyniku sporu na podstawie art. 98 k.p.c., przy czym zasądzając koszty zastępstwa procesowego Sąd oparł się na § 10 pkt 17 w zw. z § 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu, jako najbardziej zbliżonym do przedmiotu sporu.

Wyrok Sądu Okręgowego zaskarżyła w całości powódka A. K., która zarzuciła naruszenie art. 189 Kodeksu postępowania cywilnego w stopniu mającym istotny wpływ na wynik sprawy.

Wskazując na powyższe, powódka wносиła o zmianę zaskarżonego wyroku i orzeczenie zgodnie z pozwem, zasądzenie kosztów postępowania według norm przepisanych, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpatrzenia, przy uwzględnieniu kosztów postępowania odwoławczego.

Uzasadniając zarzut powódka podniosła, że Sąd pierwszej instancji nie rozpoznał istoty sprawy, gdyż konkluzja, iż powódka nie ma interesu prawnego, ponieważ może dochodzić ochrony na podstawie art. 43¹⁰ k.c., a tym samym, że w takiej sytuacji nie może wnosić powództwa opartego na art. 189 K.p.c. jest całkowicie chybiona i zaprzecza jednoznaczному stanowisku doktryny w tym zakresie (Komentarz do Kodeksu cywilnego t. I pod redakcją K. Pietrzykowskiego (CH Beck) str. 179; Komentarz do Kodeksu spółek handlowych, J. Szwaja (CH Beck) t. V strona 451). Powódka kierowała także zarzuty pod adresem stanowiska Sądu Okręgowego, iż brak interesu wynika z nie uczestniczenia w niniejszym procesie także innych osób występujących w postępowaniu przed Urzędem Patentowym. Powódka podniosła, że wskazane przez Sąd Okręgowy osoby uczestniczą w postępowaniu administracyjnym, ponieważ to ma uzasadnić prawo pozwanej Spółki do określonej nazwy i podnoszą w tym postępowaniu argumenty, które zostały podniesione przez pozwaną Spółkę przed Sądem Okręgowym. Powódka zarzuciła, że zarówno J. Ż. jak i R. Ż. nie prowadzą działalności z użyciem nazwy A., natomiast takiej nazwy używa P. Ż.. Oczywiście nie można wykluczyć, że powódka ma interes prawny w wytoczeniu innych powództw opartych na art.189 K.p.c., natomiast niewątpliwym jest, że ma interes prawny w wytoczeniu powództwa przeciwko pozwanej Spółce i tym powództwem powinien się zająć Sąd Okręgowy. Powódka argumentowała nadto, że pozwana Spółka w żadnej mierze nie może wywodzić swoich praw do nazwy z faktu, że jej wspólnicy wcześniej takiej nazwy używali, gdyż wspólnicy pozwanej Spółki są w stosunku do niej „osobami trzecimi” i nie wnieśli do niej żadnych wkładów niepieniężnych w postaci przedsiębiorstwa czy też określonych praw. Zdaniem apelującej nieuzasadnione jest twierdzenie Sądu Okręgowego jakoby pozwana Spółka pierwsza użyła przedmiotowej nazwy w obrocie. Okoliczność, że pozwana Spółka wykonywała tę samą działalność, co jej wspólnicy, nie jest następstwem prawnym, a tylko takie mogłoby mieć znaczenie w sprawie. Spółka zatem, a również Sąd Okręgowy, nie może powoływać się na prawa, których nie nabyła.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja powódki nie znajduje uzasadnionych podstaw prowadzących do zmiany zaskarżonego wyroku zgodnie z jej wnioskami. Pomimo zasadności części zarzutów, Sąd Apelacyjny stwierdził, że wyrok Sądu Okręgowego jest trafny gdyż odpowiada prawu.

Sąd Apelacyjny podziela i przyjmuje za własne prawidłowo poczynione przez Sąd Okręgowy ustalenia faktyczne, jako znajdujące oparcie w zgromadzonym materiale dowodowym, ocenionym przez ten Sąd w granicach zakreślonych przepisem art. 233 § 1 k.p.c., którego naruszenia powódka zresztą nie zarzuciła. Akceptuje również oceny prawne wyrażone przez Sąd pierwszej instancji na gruncie ustalonego stanu faktycznego i wnioski wyciągnięte z tych ocen. Zarzuty apelacyjne podniesione przez powódkę, a nie odnoszące się do naruszenia wymienionego przepisu czy też jakichkolwiek innych uchybień procesowych, nie mogły skutkować poczynieniem odmiennych ustaleń i ocen w kwestionowanych zagadnieniach.

W szczególności należy podkreślić, że na powyższe stanowisko nie ma wpływu błędne przyjęcie przez Sąd pierwszej instancji braku interesu prawnego po stronie powódki w wytoczeniu niniejszego procesu. Nie ulega bowiem wątpliwości, że powódka ma, zgodnie z art. 189 k.p.c., interes prawny w żądaniu ustalenia, iż służy jej prawo do firmy (...). Zgodnie z art. 43¹⁰ k.c. przedsiębiorca, którego prawo do firmy zostało zagrożone cudzym działaniem, może żądać zaniechania tego działania, chyba że nie jest ono bezprawne, a w razie dokonanego naruszenia może on także żądać usunięcia jego skutków, złożenia oświadczenia lub oświadczeń w odpowiedniej treści i formie, naprawienia na zasadach ogólnych szkody majątkowej lub wydania korzyści uzyskanej przez osobę, która dopuściła się naruszenia. Powódka mogła zatem domagać się zaprzestania używania przez pozwanych firmy (...), jednakże żądanie takie uzależnione jest od bezprawności działania strony pozwanej. Tymczasem interesem powódki jest konieczność przesądzenia w postępowaniu przed sądem powszechnym jej prawa podmiotowego do używania firmy (...) na oznaczenie swojego przedsiębiorstwa dla celów postępowania administracyjnego przed Urzędem Patentowym o unieważnienie prawa ochronnego ze znaku towarowego. Takie zobowiązanie nałożone zostało bezpośrednio na powódkę prawomocnym postanowieniem Urzędu Patentowego i powódka, w celu osiągnięcia korzystnych dla niej skutków prawnych, zobowiązana była je wypełnić. Zatem interes prawny powódki polega na konieczności przesądzenia zagadnienia wstępnego, o którym mowa w art. 97 § 1 pkt 4) k.p.a. Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem

Naczelnego Sądu Administracyjnego pod pojęciem zagadnienia wstępnego należy rozumieć zagadnienie prawne o charakterze materialnym, które wyłoniło się w toku postępowania w sprawie administracyjnej i do którego rozstrzygnięcia nie jest właściwy organ prowadzący postępowanie, ale inny organ lub sąd i rozstrzygnięcie tego zagadnienia jest koniecznym warunkiem wydania decyzji przez organ administracji. Treść rozstrzygnięcia innego organu lub sądu, do którego kompetencji należy wydanie takiego rozstrzygnięcia, jest koniecznym elementem podstawy rozpatrzenia sprawy i wydania decyzji przez organ administracji. Zatem wystąpienie przez powódkę z roszczeniem dotyczącym rozstrzygnięcia takiego zagadnienia nie może być poczytywane za nieuzasadnione interesem prawnym.

Wbrew stanowisku Sądu Okręgowego, bez wpływu na ocenę interesu prawnego powódki pozostaje to, że pozwem nie objęto wszystkich uczestników postępowania przed Urzędem Patentowym. Uczestnictwo wszystkich zainteresowanych osób nie jest w niniejszym postępowaniu konieczne, a o tym, czy ewentualny pozytywny wyrok uzyskany przeciwko pozwanej Spółce będzie wystarczający dla osiągnięcia celów powódki w ramach postępowania administracyjnego, zadecyduje Urząd Patentowy w tym postępowaniu. Nie można wykluczyć, że członem (...) posługują się także inne podmioty, które stronom postępowania nie są nawet znane, a które także mogą zgłosić swoje roszczenia.

Nie zasługuje natomiast na uwzględnienie, nie sformułowany wprost ale wynikający z uzasadnienia apelacji zarzut apelującej o sprzeczności ustaleń Sądu pierwszej instancji z treścią materiału dowodowego, w szczególności w zakresie ustalenia pierwszeństwa pozwanej Spółki w posługiwaniu się nazwą (...). Jak bowiem wynika z ustaleń Sądu Okręgowego, opartych na niekwestionowanych przez żadną ze stron dowodach z dokumentów, pozwana Spółka została zawiązana w dniu 22 czerwca 1995 roku, i z tą chwilą nabyła prawo do swej firmy. Natomiast z chwilą wpisu do rejestru, co miało miejsce w dniu 27 czerwca 1995 r. Spółka uzyskała osobowość prawną i stała się podmiotem praw i obowiązków, albowiem wpis ten ma charakter konstytutywny. Według ustaleń Sądu Okręgowego, powódka także rozpoczęła działalność w 1995 roku, jednakże nazwy A. po raz pierwszy użyła dopiero we wrześniu 1995 r., kiedy to wystawiła pierwszy rachunek z użyciem tego członu. Wcześniej, pomimo uzyskania wpisu do ewidencji podmiotów gospodarczych (23 czerwca 1995 r. z datą rozpoczęcia działalności 1 lipca 1995 r.), pod tą nazwą w obrocie nie funkcjonowała.

Przyjmując powyższe ustalenia jako zgodne z rzeczywistym stanem rzeczy, nie sposób podważyć stanowiska Sądu pierwszej instancji, że powódka nie może powoływać się na prawo pierwszeństwa w posługiwaniu się w działalności gospodarczej firmą obejmującą człon (...). Przysługiwanie takiego pierwszeństwa jest konieczną przesłanką ustalenia, że powódce przysługuje prawo do nazwy (...).

Reasumując, pomimo interesu prawnego powódki w wytoczenia powództwa, powództwo to nie zasługiwało na uwzględnienie. Tym samym Sąd Apelacyjny uznał apelację powódki za nieuzasadnioną na podstawie art. 385 k.p.c., co znalazło wyraz w oddaleniu apelacji.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. i § 10 pkt 17 w zw. z § 5 oraz w zw. z § 12 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu.